

## PREZES PGG DLA ENERGETYKA24: TO ODBIORCY WYWOŁALI „KRYZYS WĘGLOWY”

---

W rozmowie z Energetyka24 prezes Polskiej Grupy Górniczej (PGG) Tomasz Rogala odniósł się do kwestii takich jak połączenie jego firmy z Katowickim Holdingiem Węglowym, niewypełnienie norm wydobywczych nałożonych na spółkę przez Ministerstwo Energii czy deficyt węgla, który doprowadził do kryzysu wśród firm ciepłowniczych.

„Powstanie PGG pozwala na stworzenie dużego organizmu gospodarczego zdolnego do stabilnej produkcji węgla kamiennego, optymalizacji kosztów produkcji, lepszego wykorzystania majątku produkcyjnego, który jest zgromadzony w obu podmiotach [PGG i KHW - przyp. red.], jak również lepszego zabezpieczenia naszych klientów w produkt odpowiedniej jakości. Głównie chodzi nam o klientów indywidualnych i kierowanie do klientów indywidualnych węgla ciepłowniczego, niskozasiarczonego, wysokiej jakości” – stwierdził w rozmowie z Energetyka24 prezes Rogala odnosząc się do korzyści płynących z połączenia PGG i KHW.

„Najważniejsze dla naszego przedsiębiorstwa jest osiągnięcie zysku bo to jest rzecz najistotniejsza dla naszego przedsiębiorstwa i wszystkich udziałowców. Ten cel jest osiągnięty, od 6 miesięcy. Spółka stabilnie generuje zysk. Chcemy to kontynuować żeby w nadchodzącym roku również ten zysk osiągnąć” – dodał menadżer w odpowiedzi na pytanie o niewypełnienie norm wydobywczych nałożonych na spółkę przez Ministerstwo Energii.

„Jeżeli chodzi o część produkcyjną to naszym głównym celem jest zwiększenie mocy wydobywczych, które my nazywamy dodatkowymi ścianami wydobywczymi. Pierwsze dwie będą na kopalni Ruda już w tym roku, a kolejne trzy będą gotowe w przyszłym roku na pozostałych kopalniach. To jest kierunek, który pozwoli nam na stabilne planowanie i realizowanie planów produkcyjnych. Pamiętajmy, że my dziś realizujemy proces produkcyjny na bazie tego co zaplanowano dwa lata temu i z tymi kłopotami musimy się borykać” – uzupełnił swoją wypowiedź menadżer.

Zobacz także: [Węglowe roszydy, czyli o schyłku polskiego węgla \[KOMENTARZ\]](#)

„My zaspokajamy naszych klientów natomiast ta zima pokazała wszystkim uczestników rynku węglowego, że jest potrzeba gromadzenia zapasów nie tylko na kopalniach, bo te są z natury rzeczy ograniczone, ale i również u naszych odbiorców. Poprzednie ciepłe zimy przyzwyczyły naszych klientów, że nie gromadzili odpowiednich rezerw na swoich stokach magazynowych. Później nagle, w krótkim okresie, pojawiło się żądanie do kopalń żeby zabezpieczyć ich potrzeby surowcowe. Na przyszłość jest to nauka by przez cały rok przygotowywać odpowiednie zapasy paliwa stałego. To jest jeden z powodów dzisiejszych reklamacji i uwag” – skonkludował swoją wypowiedź Rogala odnosząc się do problemów z aprowizacją sektora ciepłowniczego w węgiel.